

„Odnieśliśmy sukces”

Determinacja pracowników Jastrzębskich Zakładów Remontowych oraz zgodne z prawem i skuteczne działania związków zawodowych przyniosły oczekiwane wyniki, pracownicy będą nadal pracować na czas nieokreślony. Odnieśliśmy sukces, sukces solidarności górniczej. - mówi Piotr Szereda przewodniczący ZZK „Solidarność 80” .

- Panie Przewodniczący, po artykule „Mam dość związkowców” napisanym przez pseudo „Górnika”(Jas – Net) została wywołana dyskusja na temat ruchu związkowego, zwłaszcza o ilości związków zawodowych w JSW S.A. i potrzeby funkcjonowania związków w kopalniach. Co pan o tym sądzi?

- Faktycznie obserwowałem wypowiedzi internautów, ale trudno się jest do nich odnieść, bo tak samo jak artykuł, tak i komentarze były pisane anonimowo. Muszę stwierdzić, że przypomina to raczej robotę osób specjalnie wynajętych do tzw. czarnego public relations. Jedną z osób, która delikatnie mówiąc nie lubi działaczy związkowych jest prezes JSW S.A. Solą w oku Prezesa jest „Porozumienie zbiorowe”, do którego podpisania „został zmuszony” przed wejściem na giełdę naszej Spółki. Nie odpowiadają panu prezesowi przepisy prawa pracy oraz kontrole PIP, a nade wszystko związki zawodowe, które są gwarantem przestrzegania prawa pracy w JSW S.A..

- Ostatnio w grupie kapitałowej znowu zawrzało w związku z sytuacją w JZR – dół. Zarząd twierdzi, że w takim kształcie JZR przynosił starty i dlatego zachodzi konieczność zwolnień grupowanych.

- Widać tu całkowity brak logiki w działaniach Zarządu Spółki, przecież JZR to spółka – córka JSW S.A. (100 % kapitału) i jednocześnie podstawowy kontrahent, który dostawał zlecenia na wykonywanie zadań pod ziemią oraz prac remontowych na powierzchni. Jaki to właściciel, który doprowadza swoją spółkę – córkę na granicę upadłości. Dziwne te działania, bardzo dziwne. Moim zdaniem pan prezes chciał znacząco obniżyć wynagrodzenia pracowników omijając Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy oraz zlikwidować pracownikom ochronę związków zawodowych (bo w SiG nie ma organizacji związkowych). Po raz kolejny Zarząd JSW S.A. chciał ominąć prawo pracy i pokazać przy tym kompletny brak kompetencji. Po raz kolejny nie słuchał, nie rozmawiał i ignorował propozycje strony społecznej.

- Dlaczego nie można było inaczej przenieść pracowników z jednej spółki do drugiej bez wszczynania sporów i konfliktów, które doprowadziły do protestu górników pod ziemią?

- Tego nie wiem, ale inne rozwiązania były możliwe. Zgodnie z prawem pracy, dokładniej mówiąc na podstawie art. 23¹ Kodeksu Pracy pracownicy zostaliby przejęci na dotychczasowych zasadach pracy i płacy. Zakład przejmując pracowników przez rok czasu zapewnia im takie same warunki zatrudnienia i wynagrodzenia jak w firmie przejmowanej. Pracownicy, którzy nie chcą z tej oferty skorzystać, otrzymają wypowiedzenie warunków pracy i płacy oraz mogą się zwolnić z zachowaniem prawa do odprawy pieniężnej

- Dlaczego tak nie zrobiono, przecież przez rok można wypracować kompromisowe rozwiązania?

-To akurat jest jasne, prezesowi marzy się likwidacja związków zawodowych, drastyczne obniżenie wynagrodzeń pracownikom, 7-dniowy tydzień pracy, chęć pozbawienia pracowników pewności zatrudnienia i oczywiście uprawnień wynikających z Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Propozycję pracy w SiG (często na czas określony) przyrównuje się z „górnicy umowami śmieciowymi”.

- Dlaczego w spółce Szkolenie i Górnictwo JSW nie funkcjonują związki zawodowe. Przecież nikt nie zabrania w państwie prawa tworzyć organizacji związkowych?

- To proste, nie pozwala na to pracodawca. Gdy nie zatrudnia się pracowników na umowy o pracę na czas nieokreślony, tylko np. na 3 miesiące, to nikt pod groźbą nieprzedłużenia umowy nie będzie tworzył związków zawodowych. Prawo w Polsce jest tak skonstruowane, że to pracownicy danego zakładu muszą wykazać się odwagą, aby założyć związek zawodowy. Aby to zrobić pracownicy, którzy chcą mieć w swoim zakładzie związek zawodowy, muszą mieć umowę o pracę na czas nieokreślony. W przeciwnym razie po okresie paru miesięcy umowa rozwiązuje się z automatu.

- Akcję protestacyjno – strajkową prowadziły organizacje związkowe z JZR, a co zrobiły związki zawodowe z kopalń JSW S.A.

- Oczywiście podjęliśmy działania zgodne z prawem, wystosowaliśmy swoje stanowisko popierające działania organizacji związkowych JZR zamieszczone w tej gazecie. Ogromna determinacja pracowników Jastrzębskich Zakładów Remontowych oraz skuteczne, zgodne z prawem działania związków zawodowych przyniosły oczekiwane wyniki, pracownicy będą nadal pracować na czas nieokreślony. Odnieśliśmy sukces, głównie dzięki wspólnym działaniom i naszej solidarności górniczej.

Wywiadu udzielił rzecznik prasowy Wspólnej Reprezentacji Związków Zawodowych JSW S.A. Piotr Szereda